

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/edukacja-1/wystawy/13589,Dekret-o-reformie-rolnej-po-60-latach-Dokumenty-i-swiadectwa-z-czasu-wygnania.html>
25.04.2024, 10:20

Dekret o reformie rolnej po 60 latach. Dokumenty i świadectwa z czasu wygnania

6 września 2004 r. w poznańskim Centrum Kultury „Zamek” rozpoczęła się prezentacja wystawy „Dekret o reformie rolnej po 60 latach. Dokumenty i świadectwa z czasu wygnania”, towarzyszącej odbywającej się tego samego dnia konferencji naukowej „Dekret o reformie rolnej 6 IX 1944 r. Założenia. Realizacja. Skutki”. Zarówno wystawę, jak i konferencję przygotowały wspólnie Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu i Polskie Towarzystwo Ziemiańskie Oddział Wielkopolski.

Uroczystego otwarcia wystawy w Holu Parterowym Zamku dokonali Dyrektor CK „Zamek” Marek Raczak i Prezes Oddziału Wielkopolskiego PTZ Wojciech Kęszycki, którym towarzyszyli Zastępca Prezesa IPN Janusz Krupski oraz Dyrektor poznańskiego Oddziału IPN Ireneusz Adamski.

Zarówno wystawa, jak i konferencja miały przypomnieć okoliczności wydania jednego z podstawowych dla komunistycznego ustroju aktów prawnych oraz metody wprowadzania go w życie. Wśród założeń dekretu – sankcjonującego reformę rolną – było wyeliminowanie z życia społecznego ziemiaństwa oraz wzbudzenie lojalności chłopów wobec nowej władzy poprzez rozdanie im „pańskiej” ziemi. Realizując postanowienia dekretu, nie brano pod uwagę realiów gospodarczych, a także zachowania dóbr kultury. Szczególnie okrutnie rozprawiano się przy tym z ziemianami,



postrzeganymi jako wrogowie „nowego ładu”.

Ekspozycja składa się z paneli uporządkowanych merytorycznie, obrazujących m.in. wspomnienia ziemian z dnia wygnania, postawy mieszkańców wsi wobec reformy i ziemian, represje stosowane przez komunistyczne władze, a także zniszczenia dworów, pałaców, parków i zabudowań gospodarczych. Cenną jej część stanowią fotografie, dokumenty i świadectwa rodzin ziemiańskich – ofiar komunistycznej polityki.

Wystawa składa się z 17 plansz przygotowanych przez OBEP Poznań i 10 plansz przygotowanych przez Polskie Towarzystwo Ziemiańskie Oddział Wielkopolska.

Podział terytorium państwa polskiego pomiędzy trzech zaborców w 1795 roku przyczynił się do zróżnicowania systemów gospodarczych poszczególnych regionów Polski. Dotyczyło to przede wszystkim tempa przemian na wsi. Realizowane w różnym okresie uwłaszczenie chłopów spowodowało, że na wsi zatrzymano znaczną liczbę mieszkańców. Zacołanie gospodarcze, głównie w zaborze rosyjskim, sprawiało, że nie znajdowali oni pracy poza rolnictwem. Do połowy XX wieku wieś polska była przeludniona, a zdecydowaną większość mieszkańców państwa stanowili chłopci (ok. 75%). Problemu nadmiaru rąk do pracy na wsi, a także kwestii reformy rolnej nie udało się rozwiązać przed wybuchem II wojny światowej.

Pod koniec wojny powyższe kwestie



stanowiły najważniejszy problem do rozwiązania przez przyszły powojenny rząd, zarówno w przekonaniu konspiracji niepodległościowej, jak i kształtujących się władz komunistycznych. Panowała zgoda co do tego, że reforma rolna jest koniecznością. Miała ona uzdrowić polski ustrój rolny, zapewnić części ludności wiejskiej warunki do pracy i godnego życia, a krajowi odpowiedni poziom produkcji rolnej. Dla komunistów po objęciu rządów w Polsce liczyły się nie tylko bieżące cele gospodarcze czy polityczne, ale i te dalekosiężne. Pojawiła się na przykład konieczność zasiania ozimin, aby zbiory w kolejnym roku pozwoliły zaspokoić potrzeby żywnościowe państwa. Natychmiastowe przeprowadzenie reformy miało związać chłopów z nową władzą, ponieważ tylko ona gwarantowała utrzymanie nabytej ziemi. Jednocześnie celem reformy było doprowadzenie do podjęcia podstaw egzystencji ziemian i pozbycie się w ten sposób przeciwnika politycznego. Zasady reformy były przy tym tak skonstruowane, aby w niedalekiej przyszłości umożliwić władzom realizację polityki kolektywizacji polskiego rolnictwa na wzór radziecki. O determinacji w kwestii przeprowadzenia reformy może świadczyć pośpiech, z jakim komuniści przystąpili do jej realizacji. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego już 6 września 1944 r. wydał dekret o reformie rolnej. Przewidywał on przejęcie na cele reformy ziem należących do państwa niemieckiego lub poszczególnych obywateli niemieckich oraz zdrajców narodu, a także wszystkich prywatnych obszarów ziemi powyżej 100 ha. W dekreście zapowiadano, że obszar nowo tworzonych gospodarstw będzie wynosił ok. 5 ha. Komuniści liczyli na to, że sami chłopci i robotnicy folwarczni dokonają parcelacji majątków, co dodatkowo wzmocniłoby ich

zależność od władz. Do tego jednak nie doszło. Chłopi nie chcieli dzielić majątków nawet tam, gdzie „głód ziemi” był największy. Istotną przeszkodą była obecność dawnych właścicieli. Aby przyspieszyć realizację reformy, zarządzono natychmiastowe usunięcie ziemian z ich majątków, wydając równocześnie zakaz powrotu. Do pracy przystąpiły brygady parcelacyjne złożone z działaczy robotniczych i bezrolnych chłopów. Ponieważ okazało się, że ziemi jest zbyt mało, by obdzielić nią wszystkich chętnych, zmniejszano wielkość nowo tworzonych gospodarstw. Zupełnie inna sytuacja panowała w Polsce zachodniej, gdzie nie występowało na większą skalę przeludnienie wsi. Robotnicy rolni nie byli zainteresowani niewielkimi gospodarstwami, które przy słabych glebach nie mogłyby zapewnić racjonalnego gospodarowania, a tym samym odpowiedniego poziomu życia właścicielowi i jego rodzinie. W tej sytuacji komuniści zdecydowali się zwiększyć do 7 ha obszar nowych gospodarstw. W praktyce zresztą pracownicy urzędów ziemskich sami je powiększali, co jednak spotkało się z natychmiastową reakcją władz i rewizjami nadziałów. Efektem były masowe zwroty aktów nadania. Skutki tak przeprowadzonej reformy rolnej okazały się w dużej mierze negatywne. Dokonano dalszego rozdrobnienia struktury gospodarstw, co wykluczało racjonalną gospodarkę i w końcu spowodowało kryzys w gospodarce żywnościowej. Zlikwidowano majątki, które pełniły rolę ośrodków kultury rolnej na wsi. Polskich ziemian pozbawiono nie tylko ich własności, ale często również środków do życia. Wielu zostało aresztowanych i poddanych represjom. Część opuszczonych dworów i pałaców, które przez długie lata stanowiły ostoję polskiej kultury i sztuki,

nowe władze zaadaptowały na własne potrzeby, część zaczęła popadać w ruinę.